

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odosłanie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halery.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”, ulica św. Tomasza L. 85. — Od miejsca za wiersz drobnym piśmem (petit) 20 halery, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 60 hal. Nałożone po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. p. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zmiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Hasenstaedt i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadawane należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcyja nie zwraca.

ADRES RED.: UL. św. Tomasza L. 85. Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 194. — Telefon Administracji i drukarni Nr. 8344.

Białetyń sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 25 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 24 kwietnia: W Karpatach miejscami gwałtowna walka działowa.

W odcinku przełęczy użockiej nastąpiły w ciągu dnia poszczególne wypadki Rosyan, które wszystkie zostały odrzucone. Nocne ataki nieprzyjaciela wzdłuż drogi do Turki i na zachód od niej spełzły ponownie na niczem, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Zresztą położenie niezmiennione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Hoefel, polny marszałek porucznik.

Białetyń Naczelne kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 25 kwietnia.

Wielka główna kwatera 24 kwietnia donosi:

Wschodni teren wojny:

Na wschodnim terenie wojny położenie niezmiennione.

Zachodni teren wojny:

Wszystkie usiłowania nieprzyjaciela celem odebrania terenu na północ i północny wschód od Yperu spełzły na niczem. Na północ od Yperu zalał się silny atak francuski, zaś na północny wschód od Yperu koło Saint Julien atak angielski: oba wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat. Także dalsze ataki nieprzyjacielski na drogę Yperu - Vixschote i na wschód od niej spotkał dziś rano ten sam los. Na zachód od kanału wzięły nasze wojska w nocy w szturmie miejscowość Licerne. Liczba jeńców francuskich, angielskich i belgijskich podniosła się na 2470. Prócz zabranych ogółem 35 dział z amunicją dostała się do naszych rąk większa liczba karabinów maszynowych, wiele karabinów i innego materjału wojennego.

W Szampanii wysadziliśmy, przy pomocy czterech min, dział w nocy na północ od Beausejour nieprzyjacielskie okopy strzeleckie. Francuzi ponieśli przy tem ciężkie straty, zwłaszcza, że przy tem ich artylerja otworzyła ogień na własne okopy.

Miedzy Mozą i Mozela ponowili Francuzi w kilku miejscach swe ataki. W lesie Ailly zwyciężyliśmy w walce na bagnety. Dalej na wschód zostali Francuzi, którzy wtargnęli w kilku miejscach w nasze linie, znowu wyrzuceni. W lesie kapitańskim poczyniliśmy dalsze postępy.

W Wogezech mgła i śnieg przeszkodziły akcyi bojowej.

Naczelne kierownictwo armii.

Gen. French o walkach we Flandry.

Londyn, 25 kwietnia.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Generał French donosił wczoraj, że nieprzyjacieli 22 b. m. atakował wojska francuskie koło Langemark, na północ od Yperu, przy udziale wojsk angielskich. Podczas ataku nieprzyjacieli posługiwali się aparatami do wywołania gazów duszących. Stało się to wedle z góry obmyślanego planu, a sprzeczne to jest z postanowieniami konwencji haskiej. Francuzi z powodu gazów cofnęli się do kanału koło Doesengne. Byliśmy zmuszeni zmienić naszą linię w porozumieniu z Francuzami i nasz front pozostał nietknięty. Potem nastąpił atak na najskrajniejsze nasze skrzydło na wschód od Yperu, ale został odparty. Na północ od Yperu walki trwają dalej. Zestrzeliliśmy dwóch lotników niemieckich.

Niemcy nie chcą pokoju

Berlin, 25 kwietnia.

(T. B.) „Nord. Allg. Zeitung” pisze: Z różnych stron słyszymy, że w mieście i kraju obiega pogłoska o nawiązaniu rokowań pokojowych, i twierdzenie, że poczynione są kroki przygotowawcze dla zawarcia pokoju odrębnie z Anglią na podstawie pewnych życzeń i żądań Anglii. Nikt rozsądny nie będzie sądził, aby korzystna dla Niemiec akcyja wojenna została wydana na łup zawartej z konieczności pokoju. Na razie jak to zaznaczył kanclerz w swojej mowie, musimy wyzyskać każdą korzyść sytuacji wojennej, a

by stworzyć pewność, że nikt więcej nie będzie śnił pokoju naszego zakłócić. Przy tem musi pozostać. Pogłoska o niemieckich skłonnościach pokojowych, wobec naszego stanowczego zamiaru pokonania wrogów, jest bezmyślną i złośliwą.

Dr Billiński o stanowisku Polaków.

Wiedeń, 25 kwietnia.

(T. B.) „Polnische Central Korrespondenz”, której numer pierwszy pojawił się wczoraj, zawiera artykuł wstępny prezesa Koła Polskiego dra Billińskiego, o stanowisku Polaków wobec wojny. Naród polski oczekuje, podnosi autor, z zaufaniem od starodawnej monarchii austro-węgierskiej, że wkrótce umożliwi mu odbudowę zniszczonego kraju i stworzy w swych ramach silne gniazdo dla pomnożenia własnej potęgi i szczęścia Polaków. Przypomina dr Billiński historyczne hasło Sejmu galicyjskiego: „Przy Tobie stoimy i stać chcemy” i kończy, że w tym kierunku rozpoczęta właśnie publikacyja będzie prowadzoną i podawać na wierne wiadomości dla niepolskiej publiczności obu państw sprzymierzonych.

Anglicy o wojnie.

Londyn, 25 kwietnia.

(T. B.) W dalszym ciągu posiedzenia Izby gmin Kanclerz skarbu Lloyd George podniósł organizację wojskową Kitchenera, który zdołał wystawić armię na stopę kontynentalną. Wielką niespodzianką wojny jest zapotrzebowanie amunicyi dla artylerji. Czternastodniowa walka koło Neuve Chapelle wymagała użycia przez artylerję prawie tyle amunicyi, ile użycie w całej wojnie z Burami. Nastąpiła także wielka zmiana co do rodzaju amunicyi. „High explosives” usunęły na drugi plan szrapnele. Produkcja „High explosives” jest teraz tak wielką, że Anglicy mimo wielkich dostaw dla sprzymierzonych, mają ich sami dosyć.

Kanclerz skarbu Lloyd George omawiał następnie sprawę robotniczą i opilstwo.

Londyn, 25 kwietnia.

(T. B.) „Times” w dalszym ciągu atakuje premiera ministrów Asquitha z powodu jego mowy w New Castele, której brakowało odwagi i szczerości. Asquith ani słowa nie powiedział o położeniu wojennem, ani też nie wskazał narodowi ogromnych zadań, jakie są jeszcze do spełnienia. Nie powiedział on, że Niemcy muszą być wyparci z pozycji, które uporczywie trzymają od przeszło 6 miesięcy. Asquith bardzo słusznie powiedział, że armia jest dobrze uzbrojona, ale nie powiedział, że armia ma za dużo marmolady, a za mało amunicyi.

Na morzach.

Sztokholm, 25 kwietnia.

(T. B.) Parowiec finlandzki „Fraak”, który zatonął koło Finlandy, został stordedowany przez niemiecką łódź podwodną. Żołaga ocalała. Wszystkie znajdujące się tu parowce otrzymały polecenie, aby tu zostały.

Zapowiedź nowego ataku na Dardanele.

Londyn, 25 kwietnia.

(T. B.) „Lokal Anzeiger” donosi z Kopenhagi: Lord Beresford wystosował na posiedzeniu Izby gmin do Asquitha zapytanie, kto jest odpowiedzialny za operacje w Dardanelach, i że przez nie przeprowadzenie równoczesnych ataków ze strony lądu i morza ostateczne zwycięstwo zostało odsunięte.

Asquith odpowiedział: Nowy atak na lądzie i na morzu będzie przeprowadzony pod odpowiedzialnością rządu.

TELEGRAMY.

(Telegramy „Głosu Narodu” z dn. 25 kwietnia 1915.)

Petersburg. (T. B.) Na zarządzenie gładonacjalnika 153 osobom zakazano tu pobytu na czas wojny.

Lyon. (T. B.) Z Lizbony donoszą, że reprezentacje gminne w Lizbonie i Porto zostały rozwiązane.

Londyn (T. B.) Biuro Reutera donosi, że sprawca zamachu na sultana egipskiego Mohamed Ghabil został powieszony.

Medal na cześć Arc. Fryderyka.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Oddział cieszyński Tow. austr. Krzyża Srebrnego, wykonujący opiekę nad pracującymi rezerwistami, uchwalił uczcić nadanie godności marszałka polnego najwyższemu komendantowi armii Arc. Fryderykowi, przez wybitie medalu, który wykonała artystka rzeźbiarka Helena Scholtz. Medal, wybity w złocie, srebrze i bronzie, przedstawia z jednej strony piersi marszałka, z drugiej widok zamku Książa

stwa Cieszyńskiego z Wieżą Piastowską. Medal będzie sprzedawany a dochód przeznaczony jest na rzecz srebrnego krzyża.

Deputacyja Tow. przyjęta została w ostatnich dniach przez Arc. Fryderyka, któremu medal wręczono. W ogłoszonej przemowie prezes Tow. prezydent sądu Harbich, przedstawił cel wybitia medalu i stwierdził, że Arcyksiążę w godności marszałka jest następcą trzech książąt cieszyńskich: ks. Alberta Saskiego, arc. Karola i arc. Albrechta. Wspomniał o wielkich zasługach marszałka, któremu naród dał dumne nazwisko ojca żołnierzy i zakończył przemowę wyrażeniem otuchy i nadziei zwycięstwa.

Arcyksiążę podziękował za urzędową mu owację i medal przyjął.

Bomby lotników.

Lyon. (T. B.) „Nouveliste” donosi: „Gołąb” rzucił na Luneville 7 bomb, które jednak nie wyrządziły szkody.

Ostrzeliwanie Yperu.

Paryż. (T. B.) „Times” donosi z Hazebrouck: W nocy z dnia 21 na 22 kwietnia Niemcy ostrzeliwali gwałtownie Yperu. Szkoda wyrządzona jest znaczną, jest wielu rannych i zabitych.

Anglia monopolizuje handel miedzią.

Londyn (T. B.) „Morning Post” donosi: Anglia zawarła z główną producentką miedzi w Stanach Zjednoczonych „Amalgamatet Company” umowę, mocą której cała produkcja miedzi pozostawać ma pod kontrolą angielską. Inne towarzystwa zawarły taką samą umowę. Błokada Niemiec stanie się efektywną, skoro się Anglia okaże wyłącznym panem świata, co do miedzi.

Japonia i Stany Zjednoczone.

Petersburg. (T. B.) Z Irkucka donoszą: Na zapytanie rządu Stanów Zjednoczonych odpowiedział Japonia w sposób stanowczy, że rokowania między Japonią a Chinami nie zwracają się przeciw Stanom Zjednoczonym. Japonia chce utrzymać ochronę cudzoziemców w Chinach i uzasadnia tem wysyłanie swoich wojsk do Chin.

Akcyja ratunkowa dla Galicyi.

Wiedeń, 25 kwietnia.

(T. B.) Jak donosi „Poln. Centr. Korresp.” Dr Billiński zdawał na ostatnim posiedzeniu prezydium Koła Polskiego sprawę o znajdującą się w toku akcyi zapomogowej dla ciężko dotkniętej ludności Galicyi.

Potrzebne środki żywności będą w odpowiedniej ilości, o ile możliwości bezpłatnie, dostarczone. Zasięgi, środki paszy i bydło pociągowe, będą oddawane za każdorazową cenę rekwizycyjną. Inne artykuły będą sprzedawane z pewnymi opustami z cen nabywców i za trzyletniem ratami. Koszta taryf kolejowych ponoszone będą przez państwo. Przez powołanie do życia Galie. Wojennego Zakładu kredytowego, odpowiednio do życzeń Koła, stworzono nowy Zakład dla udzielania bankowych kredytów na odpowiednie gwarancje.

Na posiedzeniu tem Prezes podniósł dalej, że prezydent ministrów w pełnym uznaniu konieczności wzmożenia gospodarczego rolnictwa, handlu, kupiectwa i przemysłu, które tylko z powodu inwazyi nieprzyjacielskiej zostały osłabione, oraz wielce trudnej sytuacji galicyjskich zakładów kredytowych, które przeżyściwo bez własnej winy nie mogą spełniać swoich zobowiązań, że szczególną życzliwością poparli starania Prezesa o założenie tego zakładu. Zarys tej nowej organizacji minister skarbu z uznaniem godną szybkością załatwił. Prezes Billiński wyraził tylko ubolewanie, że pierwotny wnioskodawca poseł Dr Adolf Gross, z którego inicjatywą Prezes jeszcze w ostatniej chwili dwie ważne zmiany statutu przeprowadził, nie został pozyskany dla zarządu nowego Banku.

Na następnym posiedzeniu będą podane wyniki rokowań z rządem co do opieki nad wychodźcami galicyjskimi

Ustawa o samorządzie miast w Królestwie Polskiem.

W „Dzienniku Poznańskim” czytamy: Główne zasady ogłoszonej w pierwszej święto wielkanocne ustawy o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem są następujące: Prawo wybierania radnych miejskich określa się ustawą rosyjską o samorządzie miast. W wyborach do rad miejskich mogą uczestniczyć rosyjscy poddani, którzy od przeszło roku mają stałe mieszkanie w mieście, jeśli od tego mieszkania płać podatek mieszkaniowy dla państwa, i to: w Warszawie komorne wraz z podatkiem inuosi wynosiły rocznie przeszło 540 rubli, w Łodzi, Lublinie i Sosnowcu przeszło 240 rubli, w miastach gubernialnych oraz w miastach Będzinie, Włocławku, Zgierzu, Tomaszowie i Częstochowie przeszło 192 rubli, w innych mia-

sta przeszło 120 rubli; Łódź co do majątkowego cenzusu wyborców stoi na równi z miastami gubernialnymi, mającymi przeszło 100 tysięcy ludności obojętnej płci. Z miastami gubernialnymi mogą być zrównane także i miasta niepowiatowe. Wartość nieruchomości majątku, według którego określa się prawo uczestniczenia w wyborach, określa się przez powiększenie 20 razy czystego dochodu przyjętego dla pobierania państwowego podatku od majątkowości miejskiej.

Żydzi nie mogą być przewodniczącymi rad miejskich, prezesami, wiceprezesami, burmistrzami, pomocnikami prezesa i burmistrzów i członkami zarządów miejskich. Nie wolno ich także dopuszczać do jakiegokolwiek gałęzi gospodarki lub administracji miejskiej. Tak samo żydzi nie mogą być miejskimi sekretarzami, sekretarzami zarządów lub spełniać obowiązki tych osób.

Dla przeprowadzania wyborów do rady miejskiej wyborców dzieli się na trzy kury. Do pierwszej należą osoby rosyjskiego pochodzenia, do drugiej żydzi, a do trzeciej pozostali wyborcy. Każda kurya tworzy osobne zebranie wyborcze i wybiera radnych z pośród siebie. General-gubernator warszawski określa bliżej kogo należy uważać za obywatela pochodzenia rosyjskiego. W miastach, w których żydzi stanowią więcej, niż połowę mieszkańców, druga (żydowska) kurya wybiera piątą część ogólnej liczby radnych. Resztę liczby radnych rozdziela się na pozostałe dwie kury w stosunku wyborców tych kury. Pierwsza kurya (rosyjska), jeśli liczba jej wyborców wynosi co najmniej 5, w każdym razie ma prawo wyboru jednego radnego. Jeśli w pierwszej kuryi jest mniej, niż 5 wyborców, zalicza się ich do trzeciej kuryi.

Spisy wyborców wygotowują się w języku państwowym, lub polskim, a w miastach gubernialnych suwalskiej w języku państwowym.

Liczbę radnych ustanawia się w miastach, mających do 5000 mieszkańców na 20, a dodaje się po jednym radnym na każdy dalszy tysiąc mieszkańców, dopóki w miastach mających 100.000 mieszkańców, liczba radnych nie dosięgnie 100. W miastach mających więcej niż 100.000 mieszkańców, liczba radnych wynosi 120, a w Warszawie 160. W Warszawie i w Łodzi przewodniczącym rady miejskiej jest obywatel, wybierany na jeden rok z pomiędzy radnych miasta i zatwierdzany przez ministra spraw wewnętrznych.

W zarządzie miejskim obowiązkowy jest język państwowy, gdy chodzi o sprawy z instytucjami lub osobami rządowymi, a także z wszelkimi instytucjami publicznymi i prywatnymi poza granicami Królestwa Polskiego. Wewnątrz gubernii Królestwa Polskiego w stosunkach z instytucjami miejskimi, w wewnętrznej administracji samorządu miejskiego oraz z osobami prywatnymi używa się języka polskiego; z osobami pochodzenia rosyjskiego używanie języka państwowego jest obowiązkowe. Wszystkie odpowiedzi na listy i podania, wniesione przez osoby prywatne w języku rosyjskim, należy udzielać w języku rosyjskim.

Ogłoszenia, dyskusje w radach miejskich, w zarządzie i w komisjach prowadzą się albo w języku rosyjskim, albo polskim. Jeśli jednak który z członków obecnych oświadczy, że nie rozumie języka, w którym się mówi, lub w którym dano objaśnienie, przewodniczący obowiązany jest przetłumaczyć na jego język przemówienie lub objaśnienie.

Protokoły, uchwały i księgi rad i zarządów miejskich, porządku obrad posiedzeń rad miejskich, referaty z posiedzeń i powiadomienia o nich, oraz wydawane przez magistraty rozporządzenia, postanowienia i t. p. należy pisać równoległe w języku rosyjskim i polskim. W miastach gubernii suwalskiej w tych wypadkach dozwolony jest tylko język rosyjski.

Gubernatorzy wykonują powierzone im prawo nadzoru w kierunku prawidłowości i zgodności z ustawami urzędowania samorządu miejskiego pod naczelnem kierownictwem general-gubernatora warszawskiego.

Burmistrz miasta, jego towarzysz i pomocnik noszą nazwy prezesa miasta i pomocnika prezesa.

Zatwierdzeniu przez gubernatora podlegają wszelkie postanowienia rad miejskich, i także uchwały, dotyczące zapomóg udzielanych szkołom i kursom prywatnym.

W Warszawie liczba członków magistratu według uchwały rady miejskiej może wynosić 8. Rada miejska może być rozwiązana przed upływem jej pełnomocnictw przez ministra spraw wewnętrznych za najwyższym zezwoleniem, o które wniesić musi rada ministrów. Równocześnie rozpisanie muszą być nowe wybory oraz zwołanie rady w nowym składzie najpóźniej w dwóch miesiącach. Miastem aż do nowych wyborów zawiaduje osoba wyznaczona przez ministra dla spraw wewnętrznych. Rada miejska może być rozwiązana, nieogólnym rozporządzeniem dotyczącym wszystkich miast, ale tylko dla okoliczności właściwych każdemu miastu z osobna. Okoliczności te muszą być podane do ogólnej wiadomości równocześnie z rozwiązaniem rady.

Urzędnicy miejscy, pochodzący z wyborów, i urzędnicy płatni miasta muszą znać język rosyjski.

Dla Warszawy prezesa miasta wyznacza cesarz na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych. Warszawską radę miejską ma prawo podać 2 kandydatów z pośród radnych, albo też osoby z pośród uprawnionych do wyborów do rady miejskiej, Prezesów wybranych w miastach gubernialnych i w miastach, mających przeszło 50 tysięcy mieszkańców, zatwierdza minister spraw wewnętrznych, w innych miastach general-gubernator warszawski lub gubernator.

Ogólne rozporządzenia o zaprowadzeniu samorządu wydaje minister spraw wewnętrznych, a rada miejska powinna rozpocząć swą działalność w Warszawie nie później jak 1 stycznia 1916, w innych miastach później po porozumieniu się ministra spraw wewnętrznych z general-gubernatorem warszawskim. Wyborów do rad miejskich dokonywać należy nie wcześniej, jak 3 miesiące po ogłoszeniu pierwszego spisu wyborców.

Gubernia chełmska wyjęta jest z liczby gubernii Królestwa Polskiego i ustawa o samorządzie jej nie dotyczy.

KRONIKA.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W półroczu letnim 1914-15 odbywać się będą wykłady na wszystkich czterech wydziałach Uniwersytetu. Spis wykładów ogłoszony jest na tablicy senackiej Uniwersytetu oraz w Dziekanatach wydziałów. Wpisy rozpoczynają się w poniedziałek 26 i trwać będą do czwartku dnia 29 kwietnia włącznie. Słuchacze chcący się zapisać na Uniwersytet muszą się wykazać świadectwem szczerzenia przeciwko opisie, o które należy się postarać w pracowni mikrobiologicznej Uniwersytetu u docenta dra Niescha (ul. Czysa 16) w godzinach od 6-7 wieczorem w poniedziałek, wtorek i środę, tj. 26, 27 i 28 b. m. Po 29 kwietnia można się wpisywać po uzyskaniu pozwolenia wydziału, względnie Senatu Akademickiego.

W Krakowie, dnia 24 kwietnia, 1915 r.

Kostanecki m. p. Profesorowie wydziału teologicznego U. J. wygłoszą w dniach 30 kwietnia do 4 maja wieczorami o godz. 6³⁰, w kościele akademickim św. Anny cykl kazań na temat wspólny „Wojna w na potrzebę chwili obecnej oraz na życzenie, w świetle religii”. Stanie się to w odpowiedzi razone ze strony warstw inteligentnych. Wojna porusza umysły w każdym kierunku i nasuwa mnóstwo zagadnień, niejednokrotnie niepokojących, zwłaszcza także w dziedzinie religii. Przemawiać będą: 30 kwietnia: ks. Doc. Dr Korzonkiewicz n. t. Wojna a opatrność boża. 1 maja: ks. prof. Dr Bystrzowski n. t. Wojna a życie ludzkie. 2 maja: O. provincial Janicki n. t. Wojna a miłosierdzie boże. 3 maja: ks. prof. Dr Zimmermann n. t. Wojna a miłość ojczyzny. 4 maja: ks. prof. O. Konstanty Michalski: Dusza jednostkowa i zbiorowa wobec wojny.

Urzędnicy Polacy, przydzieleni do służby w Królestwie Polskiem. Ministerstwo robót publicznych w porozumieniu z namiestnictwem galicyjskiem przydzieliło do służby w Królestwie Polskiem następujących technicznych urzędników namiestnictwa galicyjskiego: Do Radomska st. inżyniera Bratę; do Olszka st. inżyniera Sidorowicza; do Międzybózia st. inżyniera Stanisława Tychonowicza; do Jędrzejowa st. inżyniera Makowskiego; do Włoszczowej inżyniera Fiszera; do Piotrkowa radcę budownictwa Pietraszkiewicza. Wymienionym urzędnikom dodano do dyspozycji odpowiednio wyszkolony pomocniczy personel techniczny.

Nowy teatr w Sosnowcu. W Sosnowcu powstało konserwatorium teatralne, które zakłada teatr, mający wystawiać głównie utwory patryotyczne polskie, jakich dotychczas nie można było grać z przyczyn cenzuralnych.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela popołudniu. „Kościuszkę pod Racławicami”.

Niedziela wieczór. „Pała sprawa”.

Repertuar Teatru ludowego w sali Nowości.

Niedziela przedpołudniem. „Królowa Lilijka”.

Ceny do połowy żniżone.

Niedziela wieczór. „Śluby Dębnickie”.

L. 11779
1915.
OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob. Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązować ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

Cena koron:	Cena koron:
Mąka pszena Nr. 0: za 100 klg. bez worka 92.— za 1 klg. —.98	Mięso wieprzowe: a) poledwica i kotlety 1 klg. 3.60 b) szynka, łopatką i boczek 1 klg. 3.20 Szynka wędzona surowa w całości 1 klg. 3.70 Szynka gotowana krajana na części i ki- logram 6.40
Mąka pszena do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 75.— za 1 klg. —.82	Kiełbasa surowa siekana 1 klg. 2.88 Kiełbasa krajana wędzona 1 klg. 4.16 Kiełbasa siekana wędzona 1 klg. 3.44 Wędzonka surowa 1 klg. 3.20 Wędzonka gotowana 1 klg. 3.40 Sardelki 1 sztuka —.18 Kiełbaski wiedeńskie 1 para —.18 Mięsianina 1 klg. 5.60 Ślonina 1 klg. 4.— Smalec 1 klg. 4.20 Cukier w głowach za 100 klg. 83.— kostkowy w paczkach za 100 klg. 87.— w głowie za 1 klg. —.88 rabany w głowie za 1 klg. —.90 w kostce za 1 klg. —.92
Mąka pszena chlebową (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 63.— za 1 klg. —.70	Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klg. (bez beczki) 76.— za 1 litr —.76 Sól kamienna 1 klg. —.22 Sól warzonkowa 1 klg. —.28 Grysk 1.20 Jagły —.88 Kasza jęczmienna średnia —.88 Kasza jęczmienna siekana —.84 Fasola duża 1.04 Fasola krępa 2.— Soczewica —.94 Pęczak —.80 Cebula 1 klg. —.44 Ziemniaki za 100 klg. na placach targo- wych 9.— za 1 klg. —.18 Tłuszcz roślinny (kunerol) 2.60 Makaron 1 klg. 1.69 Kapusta kiszona 1 klg. —.40 Drożdże 1 klg. 2.48 Węgiel kamienny a) w składach i cetrar cłowy 1.20 b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu i cetrar cłowy 1.40 Drzewo miękkie za krążek (kółko) —.80 Zapałki szwedzkie za 1 pudełko —.2
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klg. bez worka 56.— za 1 klg. —.62	
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klg. bez worka —.— za 1 klg. —.—	
Mąka jęczmienna: za 100 klg. bez worka 54.— za 1 klg. —.60	
Mąka kukurydzana za 100 klg. bez wor- ka 46.— za 1 klg. —.52	
Bulka warszawska na wodzie 35 gram. —.4 Chleb żytni z maki nowego typu —.62 Mieko pełne niezbierane na placach tar- gowych i w sklepach 1 litr —.40 Mieko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr —.20 Śmietana kwaśna 1 litr 1.20 Masło kucheńne 1 klg. 4.— Jaja 1 sztuka —.12 Jaja 1 kopa 7.—	
Mięso pierwszej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 3.48 b) z części przednich 1 klg. 2.80	
Mięso drugiej jakości: a) z części tylnych 3.08 b) z części przednich 2.56	
Mięso trzeciej jakości: a) z części tylnych 1 klg. 2.68 b) z części przednich 1 klg. 2.24	

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klg. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.
*) Odnosnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klg. obowiązują przy sprzedaży w worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtowym handlu przyjeździe, najmniej jednak 70 klg. ważące.
**) Każdy rzemieślnik obowiązany jest sprzedawać żadaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.
Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracą nawet uprawnienie przemysłowe.
Publiczność winna zatem we własnym interesie walczyć o c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu) oficya od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.
Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregośkolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zapoznali się z drukowanymi egzemplarzami taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.
Wspominane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.
Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 29 marca 1915 r.
Prezydent miasta:
Dr Leo.

Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDZAJĄ Z KRAKOWA:	PRZYJEŻDZAJĄ DO KRAKOWA:
Do Wiednia: 1) pociąg pospieszny o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu). 2) osobowy o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano). 3) pociąg pospieszny o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano). 4) osobowy o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem). 5) pociąg pospieszny o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano). 6) pociąg pospieszny o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).	Z Wiednia: 1) 1.03 w nocy (pociąg pospieszny). 2) 7.05 rano (przyspieszony). 3) 10.55 przedpołudniem (przyspieszony). 4) 3.50 popołudniem (przyspieszony). 5) 8.58 wieczór (przyspieszony). 6) 10.19 przedpołudniem (przyspieszony). Z Biadolin: Pociąg osobowy o godz. 6.46 wieczór. Z Nowego Sącza: Pociągi osobowe o godz. 7.23 rano i 5.28 wieczorem. Z Kocmyrzowa: Pociąg osobowy o godz. 4.06 popołudniu.
Do Biadolin: Pociąg osobowy — 11.48 przedpołudniem. Do Nowego Sącza: Pociągi osobowe (połączenie do Zakopanego) o godz. 8.36 rano i 9.48 wieczór. Do Kocmyrzowa: Pociąg osobowy o godz. 9.17 rano. Do Miechowa przez Trzebinie: Pociągi osobowe o godz. 6.14 i 6.40 wieczór.	

Herbatę rosyjską
Braci K. i S. Popoff ze świeżego transportu poleca handel kolonialny
A. GRAFCZYŃSKIEGO
Plac Szczepański Nr. 6.
Ceny dawne bez podwyżki. Ceny dawne bez podwyżki
Kupuję i sprzedaję
złoto, srebro, brylanty, placąc najwyższą cenę. J. Cyankiewicz, Kraków, Długa 10, lub filia ul. Sławkowska 24.
Prowianty
niżej cen maksymalnych sprzedaje Skład towarów spożywczych, Librowskiej 4, 4. vis a vis fabryki tutek.

Lampki i baterie elektryczne, kartki polowe, przybory do pisania i rysowania poleca po cenach niskich
Z. Ziembicki Kraków
Plac Maryacki L. 2.
Kilkanaście obrazów znanych malarzy polskich okazujemy do nabycia.

Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męską, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materiałów wykonywa
Szwalnica i Hafciarnia
Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro.
Tamże na składzie roboty ręczne: poduszki, serwetki, na sezon letni torebki do kostiumów we wszystkich kolorach gotowe.
WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.
STOLARNIA BRACI LIGIEZOW
W KRAKOWIE
obecnie przy ul. św. Filipa 1. 13.
Przyjmuje zamówienia na wszystkie roboty stolarskie proste i artystyczne.

Starożytności
sprzedaje i kupuje KSIĘGARNIA KATOLICKA D-RA MIŁKOWSKIEGO (Floryńska, 1).

2 Pianole
z nutami w bardzo dobrym stanie okazują do sprzedania u stroiciele Słowińskiego, Kraków ul. Karmelicka 7

Króliki rozplodowe
rasowe i krzyżowane, w miarę stanu hodowli do zbycia w miejscach.
Kraków, ul. Sienna 5
Jerzy Kraskowski.

Jarzyny
5 kg. szpinaku kor. 3-80
5 » rzodkiewek czerwonych » 3-70
5 » karczochów » 4-90
5 » sałaty » 4-30
5 » kalafiorów » 3-80
5 » pomarańczy malinow. » 4-20
5 » kawy Mokka lub Kuba » 21-
opłacone za zaliczkę
Giovanni Spanghero — Tryest.

Szukam mieszkania
złożonego z 5 pokoi, kuchni, pokoju dla służby, słonecznego, z nowoczesnym urządzeniem na parterze lub na I piętrze, blisko plant. Wiadomość pod W. M. do administracji „Głosu Narodu”.

NOWSZEGO TYPU
AUTOMOBIL
dobry, tanio do sprzedania.
Kraków, ulica Kościuszki 1. 48.

Kupię używane płyty do Pa-
fonu w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Marian” w Adm.
„GŁOSU NARODU”

Fortepian
krótki krzyżowy w bardzo dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Kraków ul. Dworknickiego 1. 3 — stróż wskaże.

Ojczyzna woła!
Modlitwami żołnierza we wojnie z 6 obrazami, stron 164, form. 32^a, napisał
Ks. Wincenty M. Szumski, Dominikanin.
TREŚĆ: Ojczyzna woła! Modlitwy poranne i wieczorne, Różaniec św. Msza św., Spowiedź św., Komunię św., W obozie, W domu, W szpitalu, W ostatnim boju, Modlitwy przygodne, Piesni.
Cena w oprawie półcennej 60 hal.
Przy większym zamówieniu stosowny opust
Do nabycia:
Administracja czasopisu
„RUŻE DOMINIKANSKA”
Prah 1. 234.

Do sprzedania!
(Gotówka na razie nie wymagana, tylko odpowiedni zadatek):
Dom z ładnie urządzonego ogrodu warzywno-owocowym. Kilkanaście minut drogi z Rynku głównego. — Wiadomość: Biuro Rozalii Krasuskiej. ul. Jagiellońska 1. 9.

Organista samotny poszukuje gdziekolwiek bądź posady chociażby na czas wojny. — Zgłoszenia do Administracji „Głosu Narodu”

MLYNKI
różnej wielkości
do mielenia zboża
na motor, jak również ręczne wyrabia
Pracownia ślusarska
LUDWIKA GÓRKI
KRAKÓW
ul. Czarnowiejska 1. 17.
Kto chce mieć
ładny ogród
koło domu, niech zamówi sztachety i łaty u Pawła Kukuły w Zgorniku, p. Andrychów.

KUPIĘ
maszynę do szycia w dobrym stanie. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Głosu Narodu”.

82-letnia staruszka
wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcia Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu”.